

Sygn. akt II CSK 386/16

POSTANOWIENIE

Dnia 20 kwietnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Henryk Pietrkowski (przewodniczący)

SSN Marian Kocon

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku A. G. i G. G.

przy uczestnictwie [...]

o rozgraniczenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 20 kwietnia 2017 r.,

skargi kasacyjnej uczestniczki postępowania J. S.

od postanowienia Sądu Okręgowego w K.

z dnia 14 lipca 2015 r., sygn. akt VII Ca .../14,

uchyla zaskarżone postanowienie oraz postanowienie Sądu Rejonowego w S. z dnia 14 lutego 2013r. i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu w S. do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania, w tym kosztach postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w S., który rozpoznawał sprawę z wniosku A. i G. G. o rozgraniczenie ich działki nr 69 z sąsiednią działką nr 71, należącą do uczestników J. i E. S. oraz działką nr 107, stanowiącą drogę, własność Powiatu S., położonymi w Ł., postanowieniem z dnia 14 lutego 2013 r. dokonał rozgraniczenia. Ustalił, że granica między działkami 69 i 71 biegnie po linii prostej pomiędzy punktami 2399 i 283. Punkt 283 jest jednocześnie punktem zbiegu granicy między działkami 69, 71 i 107. Podstawę lokalizacji granicy stanowiła opinia biegłego B. J., którą Sąd uczynił integralną częścią postanowienia. Spór między właścicielami działek 69 i 71 wynikał z tego, że uczestnicy domagali się, by przebieg granicy zapewniał im powierzchnię nieruchomości zgodną z zapisem w księdze wieczystej i dlatego optowali za wyznaczeniem punktu styku granicy między działkami a drogą w odległości 53 m od niebudzącego sporu co do położenia punktu 3018, natomiast wnioskodawcy obstawali przy usytuowaniu styku granic w odległości 58,6 m od punktu 3018, powołując się na takie oznaczenie miary czołowej swojej działki w szkicu geodezyjnym służącym wydzielaniu działek na etapie ich przyznawania w okresie powojennym.

Sąd Rejonowy wyjaśnił, że dokonał rozgraniczenia nieruchomości na podstawie art. 153 k.c., stosując jako kryterium ich stan prawny, ustalony z wykorzystaniem szkicu wyznaczenia granic z operatu regulacji gruntów wsi Ł., sporządzonego na przełomie lat 50 i 60-tych. Taka granica odpowiadała stanowisku wnioskodawców. Sąd wyjaśnił, że celem regulacji było określenie granic nowotworzonych gospodarstw nadawanych obywatelom polskim aktami nadania ziemi. W operacie znajdował się szkic wyniesienia działek ewidencyjnych, na którym wpisano miarę czołową działki nr 69 jako 58,60 m. Mapa ewidencyjna wskazywała, że szerokość działki wyznaczonej na drogę wynosiła 15 m. W punkcie styku z granicą działek 69 i 71 szerokość drogi mogła odpowiadać stanowi ewidencyjnemu. W oparciu o te dane biegły sądowy określił współrzędne punktu granicznego 283 - leżącego na styku działek 69 i 71 z drogą powiatową. Sąd stwierdził, że powierzchnia działki była kwestią wtórną w stosunku do jej granic,

a wobec stosowanych dawniej metod odczytu powierzchni z map, przy mapie w skali 1:5000, w której prowadzona jest ewidencja, błąd odczytu wynoszący 1 mm przekładał się na rzeczywistą omyłkę wynoszącą 5 metrów.

Uczestnicy podnosili, że od wielu lat stan posiadania gruntów nie odpowiadał granicy wskazywanej przez wnioskodawców, nie zgłosili jednak formalnego zarzutu zasiedzenia lecz jedynie twierdzili, że granica jest położona w innym miejscu. Sąd Rejonowy uznał, że nie ma podstaw do rozważenia, czy w drodze zasiedzenia mogło dojść do zmiany stanu własności, wyjaśnił jedynie, że postanowienie o rozgraniczeniu nie pozbawi uczestników możliwości wystąpienia w odrębnym postępowaniu o stwierdzenie nabycia własności spornego pasa gruntu, z powołaniem się na długotrwałe posiadanie.

Uczestniczka J. S. wniosła apelację od postanowienia Sądu pierwszej instancji. Zarzuciła w niej m. in. naruszenie art. 153 k.c. przez przyjęcie, że w sprawie zachodzą przesłanki do rozgraniczenia według kryterium stanu prawnego z lat 50 i 60-tych bez rozpatrzenia podniesionego przez uczestników zarzutu zasiedzenia przygranicznego pasa gruntu; naruszenie art. 172 k.c. przez jego niezastosowanie, chociaż argumentacja uczestników wskazywała na podniesienie zarzutu zasiedzenia oraz naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. przez niewyjaśnienie w uzasadnieniu, na jakiej podstawie prawnej nabyli własność nieruchomości uczestników poprzedni jej właściciele, co mogło doprowadzić do naruszenia art. 12 ust. 7 ustawy z 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych (Dz.U. Nr 27, poz. 250).

Sąd Okręgowy w K. postanowieniem z dnia 11 lipca 2013 r. uchylił zaskarżone postanowienie i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania, ponieważ uznał, że jej istota nie została rozpatrzona. Wyraził stanowisko, że stan prawny, który jest pierwszym kryterium, według którego - zgodnie z art. 153 k.c. - ustala się przebieg spornej granicy, obejmuje skutki prawne zasiedzenia przygranicznych pasów ziemi. I chociaż uczestnicy formalnie nie powoływali się na zasiedzenie, to z faktów przez nich przedstawionych wynikał stan posiadania prowadzący do zasiedzenia, co sąd powinien wziąć pod uwagę z urzędu.

Na skutek zażalenia złożonego przez wnioskodawców, Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 14 lipca 2015 r. uchylił postanowienie Sądu Okręgowego, przyjmując, że zostało wydane z naruszeniem art. 383 k.p.c., skoro w postępowaniu apelacyjnym niedopuszczalne było rozszerzenie pierwotnego wniosku, a uczestnicy nie wnosili o uwzględnienie zasiedzenia przez Sądem pierwszej instancji.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy oddalił apelację postanowieniem z dnia 14 lipca 2015 r. Podstawa rozważań uczynił ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji. Podzielił również stanowisko tego Sądu co do przebiegu granicy prawnej. Zwrócił uwagę, że zarzuty naruszenia prawa materialnego (art. 153 k.c. i art. 172 k.c.) dotyczyły kwestii zasiedzenia nieruchomości. Uznał się jednak za związany stanowiskiem prawnym zajętym przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 14 lutego 2014 r. i stwierdził bezzasadność tych zarzutów, skoro Sąd Rejonowy nie miał obowiązku badania zasiedzenia z uwagi na niezgłoszenie przez uczestników braku odpowiedniego wniosku (zarzutu). Podniesienie zarzutu zasiedzenia dopiero w apelacji ocenił jako spóźnione. Za nieuzasadniony uznał także zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. we wskazany przez skarżących sposób, ponieważ materiał dowodowy nie obejmował tej okoliczności. Hipotetyczny sposób powołania zarzutu naruszenia art. 12 ust. 7 ustawy z dnia 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych ocenił jako nieprawidłowo sformułowany. Marginalnie zauważył, że także ten zarzut, podobnie jak zarzut zasiedzenia, nie mógł zostać skutecznie podniesiony w postępowaniu odwoławczym. Kryteria ustalenia granicy przyjęte przez Sąd Rejonowy uznał za jedyne uchwytnie, ze względu na powiązanie pomiarów z punktem 3018 i wykorzystanie podanej w szkicu szerokości czołowej działki wnioskodawców. Ze względu na zarzut nieprawidłowego umiejscowienia punktu 3018 Sąd odwoławczy uzupełnił postępowanie dowodowe opinią biegłego geodety, który poddał ocenie inne jeszcze mapy, dostarczone przez uczestniczkę. Biegły doszedł jednak do tych samych wniosków, co poprzedni i Sąd Okręgowy ocenił je jako prawidłowe, oddalając kolejny wniosek skarżącej o sporządzenie jeszcze jednej opinii. Oddalił też wnioski dowodowe mające wykazać fakt posiadania spornego pasa przez uczestników,

jako nieistotne, skoro granica była ustalana według stanu prawnego, a nie według stanu spokojnego posiadania. Podkreślił, że kryteria rozgraniczenia z art. 153 k.c. są uszeregowane w wiążącym porządku i następne bierze się pod rozagę wtedy, gdy poprzedzające nie pozwala na wyznaczenie granicy. Pozostałe dowody okazały się nieprzydatne.

Uczestniczka J. S. zaskarżyła postanowienie Sądu Okręgowego skargą kasacyjną opartą na obydwu podstawach z art. 398³ § 1 k.p.c. Zarzuciła naruszenie prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie art. 153 k.c. w zw. z art. 172 § 1 k.c. oraz art. 176 ust. 1 Konstytucji RP. Wskazała też na uchybienie przepisom proceduralnym - art. 383 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., art. 381 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oraz art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c. We wnioskach domagała się uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania oraz przyznanie kosztów zastępstwa prawnego udzielonego z urzędu.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Podstawowe znaczenie mają zarzuty dotyczące możliwości uwzględnienia w niniejszym postępowaniu skutków ewentualnego zasiedzenia przygranicznego pasa nieruchomości, a konkretnie tego, czy w tym celu konieczne było podniesienie przez uczestniczkę zarzutu zasiedzenia tej części nieruchomości już w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, czy też mogła ten zarzut sformułować w postępowaniu odwoławczym w oparciu o okoliczności faktyczne przywołane przed Sądem Rejonowym, wreszcie czy Sąd Odwoławczy jest związany oceną prawną dokonaną przez Sąd Najwyższy w postępowaniu zażaleniowym, przeprowadzonym na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c.

Postępowanie rozgraniczeniowe, zgodnie z art. 153 k.c. za pierwsze i najważniejsze kryterium rozgraniczenia uznaje stan prawny. Pojęcie stanu prawnego obejmuje stan nieruchomości aktualny w chwili orzekania (art. 316 k.p.c.), uwzględniający wszystkie czynniki, mające nań wpływ, możliwe do stwierdzenia na podstawie niekwestionowanych twierdzeń i dowodów przeprowadzonych w toku postępowania. Jednym ze zdarzeń rzutujących na stan prawny, powodujących skutki *ex lege*, jest upływ terminu zasiedzenia. Także więc zmiany zakresu prawa

własności spowodowane zasiedzeniem Sąd obowiązany jest uwzględnić w ramach pierwszej podstawy z art. 153 k.c., o ile ich wystąpienie wynika z twierdzeń o faktach i dowodów, którymi dysponuje sąd orzekający (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 1967 r., II CR 424/66, OSNC 1967/11/206; z dnia 24 sierpnia 2011 r., IV CSK 596/10, nie publ.; z dnia 23 marca 2016 r., III CSK 126/15, nie publ.).

Zarzuty procesowe ujęte w skardze kasacyjnej odnosiły się do możliwości podniesienia zarzutu zasiedzenia w skardze kasacyjnej. Słusznie skarżący wywodzi, że możliwość podniesienia skonkretyzowanego zarzutu materialnoprawnego nie jest wyłączona w postępowaniu kasacyjnym, w którym nie może jedynie dojść do zmiany ani rozszerzenia powództwa (art. 383 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.). W wypadku odpowiedniego stosowania tego przepisu w postępowaniu nieprocesowym, według przepisów którego toczy się postępowanie o rozgraniczenie (art. 34 ust. 3 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. – Prawo geodezyjne i kartograficzne (tekst jedn. Dz.U. z 2017 r., poz. 1629 ze zm.) niedopuszczalna jest więc zmiana żądań, prowadząca do rozszerzenia zakresu rozgraniczenia. W wypadku, kiedy uczestniczka, niekorzystająca w toku postępowania pierwszoinstancyjnego z pomocy fachowego pełnomocnika powoływała się na okoliczności świadczące o długotrwałym posiadaniu przygranicznego pasa gruntu niezgodnie z pierwotnie wyznaczoną granicą i okoliczności te mogły wskazywać na zmianę stanu własności (stanu prawnego) gruntów, wymagały oceny w świetle przesłanek z art. 172 k.c. nawet jeśli nie został przez nią sformułowany jednoznaczny zarzut nabycia własności przygranicznego pasa przez zasiedzenie. Postawienie takiego zarzutu w postępowaniu apelacyjnym nie prowadziło do zmiany ani rozszerzenia żądań skarżącej, ponieważ stanowiło jedynie przejście od powoływanych faktów do nazwania ich możliwej kwalifikacji i skutku prawnego. Przez cały czas uczestniczka obstawała przy tym samym przebiegu granicy (odmiennym od wynikającego ze szkiców geodezyjnych i rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji), który wskazywała jako prawidłowy. Artykuł 383 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. nie był więc przeszkodą do zgłoszenia zarzutu zasiedzenia w drugiej instancji. Nie był jednak również konieczny, by umożliwić Sądowi Rejonowemu zbadanie, czy stan prawny nieruchomości nie uległ zmianie

w stosunku do pierwotnego w wyniku zmian własnościowych spowodowanych zasiedzeniem. Zarzut zasiedzenia sformułowany w apelacji nie naruszał też art. 381 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., który nie był w ogóle powołany przez Sąd Okręgowy jako podstawa niedopuszczania przez ten Sąd zarzutu zasiedzenia.

Stanowisko zajęte przez Sąd Najwyższy w postępowaniu zażaleniowym, toczącym się na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. nie ma charakteru wiążącego w rozumieniu art. 398²⁰ k.p.c. i Sąd Najwyższy w składzie rozpatrującym skargę kasacyjną uczestniczki nie podziela poglądu wyrażonego w uzasadnieniu postanowienia z dnia 14 lipca 2015 r.

W rezultacie zarzuty podniesione przez skarżącą okazały się uzasadnione, za wyjątkiem zarzutu uchybienia art. 176 Konstytucji, który został oparty na błędnym przekonaniu uczestniczki, że w postępowaniu apelacyjnym zapadło rozstrzygnięcie reformatoryjne i zarzutu naruszenia art. 381 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., który nie był podstawą orzeczenia wydanego przez Sąd Okręgowy. Zaskarżone postanowienie zapadło natomiast z naruszeniem pozostałych wskazanych w skardze kasacyjnej przepisów, bez wyjaśnienia istoty sprawy w zakresie skutków długotrwałego posiadania przez nią przygranicznego pasa ziemi niezgodnie z pierwotnym stanem prawnym nieruchomości. Konieczne było więc uchylenie nie tylko postanowienia Sądu drugiej instancji, ale także uchylenia postanowienia Sądu Rejonowego i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania w pierwszej instancji (art. 398¹⁵ § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.).

Orzeczenie o kosztach postępowania wynika z postanowień art. 398²¹ w zw. z art. 391 § 1, art. 108 § 2 i art. 13 § 2 k.p.c.

kc

aj

